

# W Goleszowie powstaje oryginalna trasa rowerowa

Data publikacji: 21.07.2003 0:00



*brak zdjęcia*

Jak szyje się kabatki, haftuje żywotki i robi czepce, będą mogli zobaczyć turyści w Goleszowie

- Mnóstwo ludzi przejeżdża przez Goleszów na rowerach. Myślą, że to taki zaścianek w porównaniu z Wisłą czy Ustroniem. A u nas jest tyle fascynujących rzeczy do obejrzenia! - mówi Jolanta Tajner, szefowa goleszowskiego Gminnego Ośrodka Kultury. To ona wymyśliła, żeby wytyczyć w gminie trasę rowerową, dzięki której rowerzysta będzie mógł zobaczyć, jak robi się tradycyjny strój Śląska Cieszyńskiego. - Edyta Pieczonka haftuje i szyje kabatki cieszyńskie, czyli białe bluzki. Lidia Lankocz szyje suknie i haftuje żywotki [górnny element sukni - przyp. red.], a Marta Czyż robi tradycyjne czepce - wylicza Tajnerowa.

Napisała wnioski o dotację, uzgodniła sprawę z policją, zarządem dróg, leśnikami itd. Zaznaczyła we wniosku także, że chce wytyczyć w Goleszowie cztery trasy dla pieszych turystów. Euroregion Śląsk Cieszyński pochwalił jej pomysł i dostała unijne pieniądze z funduszu PHARE.

- Całość będzie kosztować ponad 14,5 tys. euro, jedną czwartą pieniędzy daje nasza gmina - mówi pomysłodawczyni.

Zaczęło się już znakowanie tras spacerowych (41,5 km łącznie) oraz rowerowej (40,5 km). Z nowych atrakcji będzie można korzystać już w połowie września. Gmina wyda przewodnik po trasach.